

Amfiteatr, którego dach jest pod twymi nogami,
Stoi na terenie osiedla zwanego „Rybakami”.
W białym budynku nad rzeką, poniżej, jest Klub Żeglarski „Morka”,
Ośrodek sportów wodnych i miejsce spotkań.
Zaś molo, które widzisz, to najdłuższe w Polsce molo rzeczne,
Chodź mierzy aż 358 metrów jest całkiem bezpieczne.

Most Legionów Piłsudskiego, który widzisz, jest stalowy,
To jeden z dwóch mostów płockich - drugi jest linowy.
Nie widać go stąd, ale musisz wiedzieć taką rzecz,
Że to najdłuższy w Polsce tej konstrukcji most jest!

Płock miał w przeszłości jeszcze inne na Wiśle mosty:
dwa pływające, jeden drewniano - stalowy, jeden wiszący
Rachunek jest prosty!
Było i jest mostów - - - - -
Odejmij od tej liczby „2”,
wynik wpisz w ostatnie okienko w hasło i cześć!

Wejść schodami i skrócić w prawo pod murami
Muzeum Diecezjalnego,
Idź po łuku spacerową aleją Wzgórza Tumskiego.
Za katedrą są schody, z czarnymi łańcuchami,
zejdź nimi po prostu,
A spotkasz się z brukiem dawnej ul. Mostowej,
co prowadziła do nieistniejącego już mostu.

Kolejnymi schodami - znów pni się pod górę,
Miniesz drogę na dawną przystań rzeczną,
Dziś pozostała spacerową alejką bezpieczną.
Przejdź po pasach i zaraz skrócić w prawo, w drożkę z płotkiem,
Przy ławkach w lewo,

I koło ostatniego murka szukaj turystycznego znaku
niebieskiego.

Potem w prawo, schodami w górę, i w lewą stronę -
Oj, dużo „w nogach” kroków będziesz mieć dziś zrobione!
Rozejrzyj się uważnie, co jest tu najbardziej okazałego?
Widzisz już? Oczywiście, to Dąb Broniewskiego!

Ten budynek parterowy przy drzewie to jego dom,

Bo Władysław Broniewski urodził się w Płocku, uczył -
po prostu był stąd.

Poeta i o dębie i o Wiśle w swych utworach wspominał,
Gdy wyjechał, tęsknił a widok jej błękitnej wstęgi w sercu
trzymał...

Czy wiesz, że... Pierwszy most przez Wisłę został wybudowany w Płocku w 1838 r. Drewniana konstrukcja spoczywała na 38 łodziach, zwanych łyzwami. Pracami budowlanymi kierował inż. Jan Marek Lajourdie - „Miłośnik Wisły, przyrody i wielki humanista”. Przytoczone z jego płyty nagrobnej słowa, podsumowują życie wielkiego inżyniera, który poświęcił się Wiśle i miastu Płock.

Wyjść przez bramę, skrócić w prawo i tyle kroków zrobić,
Byś wieżę ciśnień bez problemu zobaczyć mógł.
To kolejny nasz płocki wątek wisłany,
Obiekt w XIX wieku zbudowany.
Przyjrzyj się jak wysoka jest nasza wieża,
Zrób w tył zwrot i przed siebie ulicą - - - - - zmierzaj.
8

Miniesz Plac Obrońców Warszawy,
Po lewej stronie pomnik Władysława Broniewskiego stoi.
Ale Ty idź prosto, uważnie czytaj, bo kolejny wątek wisłany się kroi...
Nieliteracki, ale związany z ojcem poety naszego,
Bo Antoni Broniewski był członkiem Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Towarzystwo Wioślarskie w 1885 roku powstało,
I zawsze, od samego początku prężnie działało.
Jej członków „Zulusami” nazywano,
Od pierwszej łodzi wioślarskiej „Zulus” - i tak zostało.

Kolejna ciekawostka z płockim odcinkiem Wisły jest taka,
Że w 1934 roku złowiono w niej wielką rybę - nie, nie szczupaka.
Ale jesiotra, i to naprawdę wielkiego,
48 cm wysokości, a długości 270 cm mierzącego!
Spreparowany okaz w Muzeum Mazowieckim sobie leży,
I przyciąga uwagę starszych, dzieci i młodzieży.

Idź dalej prosto, Grodzką, aż do Starego Rynku,
Czeka na Ciebie skarb i chwila odpoczynku.
Ale zanim sięgniesz po zasłużoną nagrodę,
Musisz odgnać hasło kwestowe.
A brakuje do niego liter kilkanaście,
Rozwiąż ostatnią zagadkę, to będzie chwila!

Trzecia od końca litera z nazwy wspomnianej w kwestie szkoły,
Też w trzecie miejsce w hasło trafia, ale nie bądź jeszcze wesoły!
Z kolei ostatnia litera z nazwy zalewu - pamiętasz, to zalew - - - - -
W szóste miejsce trafia, została jedna w hasle pusta „budka”.

Wpisz tam „H” literę, a teraz czas na finał:
Hasło to imię i nazwisko sławnego ucznia „Małachowianki”,
Którego strach i pech się nie imają!
Zaś liczba to wiek jego, w jakim spotkała go przygoda żeglarska
Gdy spłynął z flisakami z Płocka, aż do Wolnego Miasta Gdańska!

HASŁO: - - - - -
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11

Opiekun questu:
Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna
Stary Rynek 8, Płock, www.turystykaplock.eu

Opracowanie questu:
Karolina Likhtarovich, trener questingu,
www.questy.com.pl

DOFINANSOWANO
ZE ŚRODKÓW
MIASTA PŁOCK



Gra miejska

*Od wieków
płynąca...*

START

Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna
Stary Rynek 8

TEMATYKA:

Płock od początków istnienia związany był mocno z Wisłą. Nic dziwnego - położenie grodu, a później miasta powodowało, że mieszkańcy trudnili się pracami związanymi z rzeką, uprawiali sporty wodne, kwitł handel. Z Wisłą i Płockiem związanych jest też kilka ciekawostek. Jakich?

Będziesz wiedzieć po skończeniu gry.

JAK SZUKAĆ SKARBU?

Twoim zadaniem będzie uważne czytanie wskazówek w tekście, rozwiązywanie zagadek literowych i liczbowych oraz odgadnięcie hasła questu. Na końcu wędrówki, w odpowiednim miejscu w twoje ręce trafi skarb! Weź ze sobą coś do pisania. Życzymy wspaniałej przygody!

Czas przejścia: ok. 1,5 godziny

Witamy Cię wędrowcze starszy i młody,
W Płocku, na szlaku wiślanej przygody.
Na zabawę i przyjemną naukę bądź przygotowany,
Bo wiele ciekawostek o Wiśle dla Ciebie mamy!

Królowa polskich rzek przez Płock płynie,
I urody dodaje mazowieckiej krainie.
A wkrótce się przekonasz, że miasta położenie,
Miało już dla książąt piastowskich wielkie znaczenie.

Stoisz przed budynkiem turystycznej informacji,
Tu dowiesz się, ile Płock ma atrakcji!
Ten budynek to „Dom - - - - -”
1

Zadrzyj głowę, a znajdziesz rozwiązanie pierwszej zagadki,
I pierwsza litera w to miejsce w hasło trafi bez wypadki.

Stojąc tyłem do tego budynku obróć się w lewo,
I wzdłuż ściany rynku podążaj - do kościoła farnego.
Nie widzisz go jeszcze? Nie szkodzi, gdy znów skręcisz w lewo,
Będzie na pewno, wtedy wypatruj świętej figury i kamienia wielkiego.

Podejdź do niej (nie wchodź na teren kościoła), stań przy ogrodzeniu,
Gdzie św. Barbara patrzy z wysokości stojąc na kamieniu.
To nie tylko patronka górników, ale też pracujących na wodzie,
Czcili ją płocki marynarze, rybacy, piaskarze - związani z wodą na co dzień.

Głaz, na którym św. Barbara stoi - to nie przypadek,
W 1910 roku wyciągnęli go z Wisły płocki piaskarze - dali radę!
Idź teraz zwawo w stronę pomnika białego,
Księcia polskiego Bolesława - - - - -

9



Ten książę piastowski docenił Płocka położenie,
Na wysokim brzegu Wisły - po prostu marzenie!
Tu się urodził w - - - roku, stąd nad krajem panował,
10
Tu jest pochowany, tu Władysław Herman na rycerza go pasował.

Z Placu Książęcego udaj się w prawo, zrób ze sto kroków,
I na spotkanie z kolejnym ciekawym obiektem bądź gotów.
A właściwie z dwoma białymi budynkami,
Zabytkowymi, z XIX wieku spichlerzami.

Od czasów średniowiecznych zboże Wisłą do morza sławiano,
W spichlerzach je - oraz sól - przechowywano.
Bo Wisła była naturalną drogą handlową,
Wiele barek, statków i innych łodzi przyjął gotową.

Spichlerze to obecnie oddział Muzeum Mazowieckiego,
Wejść do środka, na wyższą kondygnację piętra trzeciego.
Tam poznasz ludzi, co z wodami Wisły byli związani,
Całym życiem, ale przede wszystkim wykonywanymi pracami.

Podejdź tam, gdzie łódź i sieci - widać, że „robotą na wodzie”,
Z tablicy opisowej dowiesz się, jak nazywano tych, co na co dzień
trudnili się tym, co rzeka im dała.
A dużo, o wiele Wisła im dostarczała:
ryby, piasek, żwir, - - - - -

7

A nawet napęd do niejednego okolicznego młyna.

Z tych terenów rekrutowali się także - - - - -
4

To pomocnicy zawodowych flisaków, nie zostawali za nimi w tyle.
Przykładali się, choć praca tylko w sezonie była,
Ale za to niejedną przygodą rzeka ich obdarzyła...

Przeczytaj o innych wodniakach, a gdy zwiedzisz muzeum już,
Wyjść z budynku, stań przy barierce twarzą do rzeki, w prawo spojrz.
Widzisz jak szeroka jest tutaj królowa polskich rzek?
Najszersza w swoim biegu! Co byś na to rzekł?

A dla tych, co kąpiele wodne lubią i plażowanie,
Przy Wiśle jest miejsce przyjemne niesłychanie.
Zobacz, że w oddali, przy rzece, jest niewielkie „jezioro”?
To zalew Sobótki, którego powstanie płocczanie z legendy biorą.

Idź w kierunku, z którego przyszedłeś, przed siebie maszeruj,
I uwagę na królową polskich rzek skieruj.
Czy wiesz, że Wisła w Płocku... morze przypomina?
Czym? Ano tym, że słońce dzień w jej wodach kończy i dzień zaczyna.

Bo rzeka na tym odcinku na zachód płynie,
Stąd romantyczny widok nikogo nie ominie.

Idziesz prosto, przed siebie, promenadą spacerową,
Zachwyc się naszej rzeki urodą wyjątkową!
Tylko nie trać głowy, bo kolejny wątek się rysuje,
Dzielnicy Płocka, co po drugiej stronie Wisły się znajduje.

Stań tam, gdzie druga luneta przy promenadzie,
przy hotelu, z prawej strony,
Spojrzyj przez nią, a będziesz widokiem zdziwiony!
To Radziwiłł, gdzie port i stocznia rzeczna są na
pierwszym planie,
Funkcjonowały już przed wojną i wciąż spełniają swoje
zadanie!

O płockich mostach będzie niedługo mowa,
Ale teraz niech twą uwagę przykuje „budowla zbożowa”.
Pomyślisz: przecież już o spichlerzach było w kwestii!
Tak, ale jest jeszcze inny magazyn w mieście.

Widzisz z czerwonej cegły budowlę, przypominającą katedrę?
Do Bazyliki Gdańskiej jest też podobieństwo pewne...
Po wojnie zbudowano elewator na - - - - -
2

Czyli magazyn - zanim złoto polskich pól popłynie nad morze.

Czas ruszać na dalszą questową wędrówkę,
I o kolejne ciekawostki wzbogacić główkę.
Idź dalej, skreć w lewo jak promenada się wiję,
Za hotelem w lewo znów odwróć szyję.

Kompleks budynków w jasnych kolorach, jeden ceglany,
Najstarszej w Polsce szkoły kryje ściany!
Już w XII wieku uczniowie się tu uczyli,
I do dziś „Małachowianka” z chlubą to czyni.

To jej mury opuścił przed wieloma laty
uczeń, którego życiorys jest niezwykle bogaty.
Kto to taki? Dowiesz się na końcu questowej przygody,
A teraz zejść schodami w dół (potem idź prosto), bo mamy wątek nowy.